

Coś ciekawego dla dorosłych i dla dzieci (53)

Data publikacji: 9.05.2020 10:50

Od poniedziałku (04.05.) w wyniku odmrażania obostrzeń związanych z koronawirusem swoje drzwi otwierają biblioteki miejskie, publiczne i specjalistyczne. W naszym regionie niektóre biblioteki są już otwarte, a reszta uczyni to w najbliższych dniach. Aby ułatwić wybór książek podczas wizyty w bibliotece polecam trzy tytuły z mojego zbioru audiobooków.



Fot: Pixabay.com

Zacznę od polskiego, współczesnego kryminału sensacyjnego **Małgorzaty i Michała Kuźmińskich „Kamień”** wydanego w 2017 roku. W romskiej osadzie na Sądecczyźnie znaleziono martwego chłopczyka o jasnej karnacji i włosach koloru pszenicy. Wkrótce policja odkrywa, że mieszka tam blond włoska dziewczynka... Między Romami a ich sąsiadami od lat zbiera się na burzę. Teraz napięcie sięga zenitu.

Anka Serafin na prośbę policji próbuje nawiązać kontakt z Romami. Mierzy się z murem milczenia i własnymi wyobrażeniami o roli antropologa. Tymczasem dziennikarz śledczy Sebastian Strzygoń jednym kamieniem porusza medialną lawinę. Narasta lęk, niezrozumienie i wrogość. Jakie jeszcze tajemnice kryje społeczność tej z pozoru sielskiej krainy? Co jest faktem, a co uprzedzeniem? I czy kogoś obchodzi jeszcze prawda, gdy rozkręca się spirala nienawiści?

Osobom, które po całym tygodniu noszenia tych obowiązkowych maseczek chcą się trochę zrelaksować z książką w ręce polecamy współczesną powieść obyczajową **Agnieszki Dydyca „Człowiek zawsze kicha dwa razy.**

Masażysta też”. Marcin, doktor Marcin, zwany także masażyście i panem Marcinkiem, wraca z wakacji, by ponownie zmierzyć się z rzeczywistością. A jest z czym Jego eks zostanie mamą, przyjaciel szwagrem, syn starszym bratem i każdy będzie potrzebował wsparcia: sfochowany autor, zdolny dentysta, ordynator kolekcjoner, syn zadający coraz trudniejsze pytania oraz pacjenci z własną diagnozą. Jedynie wrodzony optymizm, subiektywna i pozytywna ocena samego siebie pozwolą Marciniowi na ogarnięcie tego wszystkiego. Poza tym na ratunek przybędzie mu kobieta na białym rowerze. A przygody doktora Marcina będą bawić jeszcze długo po skończonej lekturze. Bo czy ktoś na przykład wie, że selfie skraca życie? I gdzie kupić szynkę z kruka? Marcin też nie zawsze wie, ale He will survive! I z każdej sytuacji wybrnie z wdziękiem i poczuciem humoru. Za co kobiety go kochają, a mężczyźni mu tego zazdroszczą.

Najmłodszych miłośników książek zapraszam do **„JAK KÓZKA UCZYŁA SIĘ PŁYWAĆ”** autorstwa **Nele Moosta**. Bajka w równym stopniu dla dzieci, jak i dla rodziców czy pedagogów. Leśne zwierzęta postanowiły stworzyć szkołę i nauczyć się wszystkich podstawowych umiejętności, takich jak pływanie, latanie czy wspinanie się pod drzewach. Każde zwierze musiało je nabyć. Oczywiście latający słoń się kiedyś pojawił, ale to jednak nie ta bajka i dlatego tym bardziej polecam. Ku zdrowemu rozsądkowi w sprawie indywidualnych uzdolnień. Klik.

Dobłą odskocznia na najbliższe dni będzie na pewno wypożyczona i interesująca nas książka.

AK